

Lublin, dnia 31 sierpnia 2022 r.

dr hab. Joanna Studzińska, prof. ALK
Katedra Prawa Cywilnego
Kierownik Zakładu Postępowania Cywilnego
Akademia Leona Koźmińskiego

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR AGNIESZKI KONIECZNEJ PT. „ZAJĘCIE NIERUCHOMOŚCI W SĄDOWYM POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNYM”

I.

Temat podjęty przez Doktorantkę jest bardzo aktualny i ma wymiar zarówno praktyczny, jak i teoretyczny ze względu na fakt, że jak sama Autorka podkreśla, rola egzekucji z nieruchomości cały czas wzrasta i pod względem wielkości wyegzekwowanych kwot staje się ona najważniejszym sposobem egzekucji zobowiązań. Jak wskazuje, uzasadnieniem dla wyboru tematu był fakt, że moment dokonania zajęcia jest nieuchwytny i komornik sądowy nie wydaje żadnego orzeczenia ani decyzji o zajęciu składnika majątkowego, a przystępuje do dokonania czynności egzekucyjnych m.in. wezwania dłużnika do zapłaty długu, a jednocześnie powstają liczne skutki zajęcia. Wiele problemów z tego zakresu, mimo że było przedmiotem wypowiedzi doktryny i orzecznictwa, wciąż pozostaje nierozstrzygniętych, jak chociażby sytuacja prawna najemcy i dzierżawcy nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym. Autorka zwraca uwagę zarówno na problemy o charakterze praktycznym, jak np. elementy wniosku o wszczęcie postępowania usprawniające pracę komornika, jak i teoretycznym ze względu na niejednoznaczne stanowisko doktryny, w kwestii właściwości komornika sądowego do prowadzenia egzekucji z nieruchomości i wskazania słuszności jego działania. Co istotne, podczas analizy Autorka zwraca uwagę na możliwe konfiguracje, jak przyłączenie się kolejnego wierzyciela czy połączenie postępowań egzekucyjnych. Z tych względów podjęcie przez Doktorantkę analizy tytułowego zagadnienia zasługuje na aprobatę.

II.

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii.

Autorka rozważania swe odnosi do obecnego stanu prawnego mimo braku wskazania wprost, odnosząc się do nowych zasad prowadzenia egzekucji z nieruchomości w związku z dodaniem art. 952¹ k.p.c. ustawą z dnia wraz z możliwymi problemami praktycznymi w zakresie ograniczeń w egzekucji z nieruchomości celem poprawy sytuacji dłużnika, jednak ze względu na podanie daty 2021 r. nie uwzględniła już zmian dokonanych ustawą obowiązująca w zakresie uchylenia § 5 z dnia 24 lutego 2022 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw. Z drugiej strony powołując źródła jako publikator kodeksu postępowania cywilnego wskazuje Dziennik Ustaw z 2021 r., poz. 11,1090 i 117, co należy przyjąć wobec braku wyraźnego dookreślenia za najbardziej adekwatny stan prawny.

Doktorantka wykazała się znajomością zagadnienia i swobodnym poruszaniem się w temacie w dużej mierze powołuje się także na aktualne poglądy i orzecznictwo dotyczące postępowania egzekucyjnego. Mimo braku wyodrębnionej części prawnoporównawczej, odnosi się w niewielkim stopniu do regulacji zawartych w prawie francuskim (s. 126) czy niemieckim (s. 99).

Doktorantka wykorzystała bogatą dostępną bazę źródłową dotyczącą omawianego zagadnienia, w której znalazły się nie tylko opracowania dotyczące aktualnego stanu prawnego, ale też starsze publikacje np. z 1875 r. czy komentarz M. Allerhanda do postępowania egzekucyjnego z 1933 r., chociaż oczywiście można znaleźć istotne opracowania nie uwzględnione przez Autorkę, jak chociażby J. Świeczkowski, Zakres zajęcia nieruchomości na podstawie art. 929 k.p.c. Zagadnienia wybrane, PS 2016, nr 9, s. 119 i n. czy W. Górecki, Wybrane problemy dotyczące egzekucji z nieruchomości na tle art. 9231 k.p.c. (w:) Wokół problematyki małżeństwa w aspekcie materialnym i procesowym, red. J.M. Łukasiewicz, A.M. Arkuszewska, A. Kościółek, Toruń 2017, s. 455. Jednakże należy docenić fakt, że Autorka sięgnęła nie tylko do współczesnych opracowań dotyczących analizowanego problemu, ale również do źródeł dotyczących wcześniejszego stanu prawnego, które mają fundamentalne znaczenie dla prawidłowego przedstawienia współczesnych rozwiązań prawnych dotyczących postępowania egzekucyjnego prowadzonego z nieruchomości.

Konstrukcja pracy nie budzi zastrzeżeń, gdyż Autorka w sposób prawidłowy rozpoczęła swoje rozważania od zagadnień wstępnych dotyczących wszczęcia postępowania egzekucyjnego z nieruchomości poprzez zajęcie nieruchomości i jego skutki po zarząd nieruchomością. Pożądaną praktyką dla przejrzystości wyводу i celu podjęcia danego

zagadnienia jest dokonywanie podsumowań z konkluzją przedstawionych rozważań na temat omawianego w danym rozdziale zagadnienia i w tym zakresie zabrakło zasadniczych konkluzji odnośnie do każdego rozdziału.

III.

Jak wcześniej zaznaczono, prawidłowy i przejrzysty układ pracy powoduje omówienie zagadnień w logicznym ciągu rozumowym.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający i Autorka odnosi się do wszczęcia postępowania egzekucyjnego z nieruchomości. Dokonując analizy Doktorantka przedstawia w pierwszej kolejności rys historyczny, który dotyczy egzekucji z nieruchomości. Ciekawą częścią opracowania jest konstytucjonalizacja postępowania egzekucyjnego wiążąca się z zasadami postępowania egzekucyjnego, zwłaszcza w kontekście zasad egzekucji z nieruchomości, gdzie dochodzi do wniosku, że zasady w egzekucji z nieruchomości, to zasady, które regulują poszczególne zachowania stron i organu egzekucyjnego. Za jedno z zasadniczych zasad uznaje w postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości słuszną zasadę dyspozycyjności i zasadę formalizmu. Autorka uwzględnia tu poglądy doktryny i najnowsze opracowania jak m.in. „Zasada dyspozycyjności stron postępowania egzekucyjnego” J. Szachty. Doktorantka precyzyjnie dookreśla przedmiot egzekucji z nieruchomości z uwzględnieniem egzekucji historycznej. Analizy dokonuje z punktu widzenia wartości nieruchomości, co stanowi niewątpliwą wartość opracowania. Odnosi się także do pojęcia własności w kontekście rzeczy i praw, do których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio. Autorka na s. 38 wskazuje na sposób gromadzenia wiadomości o nieruchomościach i dokumentów z tego zakresu i mało przejrzysto przechodzi do wskazania cech umowy przedwstępnej czy przeniesienia własności nieruchomości.

W dalszych rozważaniach Doktorantka przedstawia sposób wszczęcia postępowania egzekucyjnego z nieruchomości odnosząc się do wniosku i legitymacji do jego wniesienia. Na s. 57 twierdzi, że oprócz pisemnej formy wniosku o wszczęcie postępowania możliwe jest jego złożenie na formularzach sądowych, co budzi zdziwienie, gdyż art. 783 k.p.c. odnosi się do klauzuli wykonalności w formie elektronicznej, zaś art. 760 § 1 k.p.c. dopuszcza złożenie wniosku o wszczęcie również w takiej formie. Brakuje także odniesienia się do formy elektronicznej oświadczeń i wniosków składanych w postępowaniu egzekucyjnym, zwłaszcza w kontekście informatyzacji postępowania i wymogu prowadzenia akt komorniczych w formie

elektronicznej na podstawie art. 295 ustawy o komornikach sędziowskich. **Jablin, dnia 31 sierpnia 2022 r.**
natomiaś fakt, że Doktorantka szeroko określa sytuacje braków formalnych wniosku i ich usuwania.

dr hab. Joanna Studzińska, prof. ALK
Katedra Prawa Cywilnego

Kierownik Zakładu Postępowania Cywilnego

Akademia Leona Koźmińskiego

Autorka bierze pod uwagę możliwość postępowania przed wszczęciem egzekucji poprzez zwrot, odwołanie czy oddalenie wniosku. Zwraca uwagę także na inne sposoby zakończenia postępowania egzekucyjnego wiążące się z zawieszeniem czy umorzeniem postępowania. Ciekawym zagadnieniem poruszonym przez Autorkę jest ograniczenie egzekucji z nieruchomości wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego. Szeroko odnosi się do pojęcia gospodarstwa rolnego i składników podlegających ograniczeniom powołując się na obowiązujące Rozporządzenia z tego zakresu. Szczególnie ciekawe są rozważania na s. 91 na kanwie ustawy „Załącznik 1” z dnia 20.10.2016 r. o wszczęciu i przebiegu egzekucji z nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz z nieruchomości niektórych innych ustaw. Doktorantka analizuje zagadnienie czy w drodze nabycia nieruchomości podczas licytacji w postępowaniu egzekucyjnym osoba taka musi spełnić omówione przez nią warunki nabycia nieruchomości rolnej odnosząc się do uchwały Sądu Najwyższego z 18 maja 2017 r., III CZP 13/17, w której

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR AGNIESZKI KONIECZNEJ

PT. ZAJĘCIE NIEMUCHOMOŚCI W SĄDOWYM POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNYM

Temat podjęty przez Doktorantkę jest bardzo aktualny i ma wymiar zarówno praktyczny, jak i teoretyczny ze względu na fakt, że jak sama Autorka podkreśla, rola egzekucji rolnej nie mają zastosowania do egzekucji z nieruchomości rolnej wszczętej przed dniem 30 kwietnia 2016r.

się ona najważniejszym sposobem egzekucji zobowiązań. Jak wskazuje, uzasadnieniem dla wyboru tematu był fakt, że moment dokonania zajęcia jest nieuchwytny i komornik sądowy nie postępuje w egzekucyjnym wskazując możliwe sytuacje uzasadniające nieuprawnioną dokonania czynności egzekucyjnych m.in. wezwania dłużnika do zapłaty długu, a jednocześnie powstają liczne skutki zajęcia. Wiele problemów z tego zakresu, a mianowicie przedmiotem niniejszej rozprawy i orzecznictwa, wciąż pozostaje nierozstrzygnięte, jak chociażby sytuacja prawna niemości dzierżawcy nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym. Autorka na początku pracy uważa, że problem o charakterze praktycznym, jak polecał doktryniści, że wszczęcie postępowania usprawniające prace komornika, jak i teoretycznym, że względu na to, że Autorka odnosi także do uproszczonej egzekucji z nieruchomości komorniczej, do prowadzenia egzekucji z nieruchomości wskazania słuszności jego działania i dokonywanie. Podczas analizy Autorka zwraca uwagę na możliwe konfiguracje, jak przyjaczenie się kolejnego wierzyciela czy połączenie postępowań egzekucyjnych. Z tych względów, podjęcie przez Doktorantkę analizy tytułowego zagadnienia zasługuje na aprobatę, jest chwila dokonania wpisu w księdze wieczystej o wszczęciu egzekucji lub złożenia wniosku do zbioru dokumentów. Jest to o tyle

istotne, że jak na s. 109 podkreśla, dla różnych osób w różnym czasie powstanie skutek zajęcia. Jak zaznacza, w stosunku do osób trzecich, a więc innych niż dłużnik egzekwowany, oraz w stosunku do samego dłużnika, któremu nie doręczono wezwania, wpis w księdze wieczystej o wszczęciu egzekucji z nieruchomości ma co do zasady moc od chwili złożenia wniosku o jego dokonanie. Autorka szeroko odnosi się także do zagadnienia wiążącego się z ustanowieniem kuratora.

W dalszych rozważaniach Doktorantka omawia zajęcie nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego małżonków. Odnosi się zarówno do stanu prawnego sprzed 2004 r. powołując orzecznictwo w tym przedmiocie, jak i obecnego uregulowania i poglądów. Co istotne Autorka wypowiedziała się już w tym przedmiocie (A. Konieczna, Zajęcie nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego małżonków, PPE 2017/11, s. 7), jednak nie powołuje się na dokonane opracowanie. Słusznie szerzej omawia sprzeciw małżonka dłużnika wskazując na zastosowanie art. 760 § 1 k.p.c. odnośnie do jego formy. Zwraca uwagę także na formy obrony małżonka dłużnika wiążące się z możliwością wytoczenia powództw przeciwegzekucyjnych. Podkreśla, że z treści art. 923¹ k.p.c. wynika, że wierzyciel posiadający tytuł wykonawczy tylko przeciwko dłużnikowi może żądać wyłącznie dokonania jednej czynności egzekucyjnej, tj. zajęcia nieruchomości, zaś samo wniesienie sprzeciwu przez małżonka dłużnika na zajęcie nieruchomości przez komornika nie uchyla zajęcia tej nieruchomości należącej do majątku wspólnego.

Omawiając zasadnie zawiadomienie o zajęciu wierzyciela Doktorantka wskazuje, że w świetle art. 925 § 3 k.p.c. należy przyjąć, że komornik sądowy zawiadamia wierzyciela o samym fakcie przystąpienia do czynności zmierzającej do zajęcia nieruchomości, tzn. o wysłaniu dłużnikowi wezwania do zapłaty należności w egzekucji sądowej i przesłaniu w systemie teleinformatycznym do sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej wniosku o dokonanie wpisu w dziale III informacji o wszczęciu egzekucji z nieruchomości lub o złożeniu wniosku do zbioru dokumentów. Odnosząc się do dokonania w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji lub złożeniu wniosku do zbioru dokumentów szeroko dokonuje analizy regulacji z tego zakresu, a przede wszystkim z zakresu ksiąg wieczystych.

Rozdział trzeci poświęcony jest skutkom zajęcia nieruchomości względem dłużnika, wierzyciela i nabywcy. W części pierwszej tego rozdziału Doktorantka szczegółowo omawia zakres zajęcia. Autorka odnosi się do nowelizacji w przedmiocie ujednoczenia hipoteki. Jak wskazuje na podstawie obowiązującego prawa ustalono że hipoteka w znaczny sposób zabezpiecza wierzytelność właśnie do oznaczonej sumy pieniężnej która może być niższa w

momencie kiedy obejmuje częściowe zabezpieczenie danej wierzytelności. Podkreśla, że na gruncie obowiązujących przepisów nie powinno budzić wątpliwości to że hipoteka przymusowa ustanowiona właśnie jego zabezpieczenie utrzymuje się mimo zakończenia toczącego się postępowania sądowego. Nawiązuje szeroko do kwestii zabezpieczenia nieruchomości w ramach prowadzonej egzekucji z nieruchomości podkreślając, że konieczne jest zwrócenie uwagi na art. 1013¹ k.p.c., tzn. zabezpieczenie powinno nastąpić w miarę możliwości. Autorka dochodzi do konkluzji, że decyzja komornika o ostatecznym ustanowieniu dozoru nad nieruchomością musi być w pełni uzależniona od stwierdzenia, że zachodzi realna konieczność stosowania tej formy.

W dalszej części Autorka podejmuje jeden z istotniejszych tematów skutków zajęcia względem dłużnika i wierzyciela odnosząc się w pierwszej kolejności do etapu przeprowadzenia licytacji nieruchomości. Konkluduje, że podstawowym warunkiem przystąpienia do licytacji jest złożenie rękojmi w wyznaczonej wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania. Zabrakło tu odniesienia się do formy elektronicznej licytacji nieruchomości wprowadzonej ustawą, która obowiązuje od 2021 r. (art. 986¹ i n. k.p.c.). Autorka porusza także zagadnienie przy sądzenia własności wskazując na konstytutywny charakter. Wskazuje, że nabycie nieruchomości na licytacji w przypadku egzekucji sądowej z nieruchomości ma charakter pierwotny a zatem nabycie tego prawa podmiotowego następuje bez jakichkolwiek obciążeń. Odnosi się także do uprawnień nabywcy i dotychczasowego dłużnika podkreślając, że wstąpienie nabywcy w trakcie postępowania nie wyłącza jednocześnie z udziału w takim postępowaniu dłużnika, który nadal jest stroną postępowania egzekucyjnego. Nabywca nie ma prawa do żądania powtórzenia dokonanych już czynności egzekucyjnych czy do ich zaskarżenia.

Rozdział czwarty dotyczy połączenia postępowań egzekucyjnych i przyłączenia się do wszczętej egzekucji z nieruchomości. Doktorantka wskazuje na problem dopuszczalności połączenia postępowań egzekucyjnych oraz przesłanek uzasadniających cel takiego połączenia w tym przedmiocie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 5 grudnia 2019 r., III CZP 33/19 podkreślając, że z art. 926 § 1 k.p.c. wynika, że ani komornik, ani sąd nie mogą zarządzić połączenia postępowań egzekucyjnych z kilku części tej samej nieruchomości bez wniosku strony. Nie ulega zatem wątpliwości, że w razie niezgłoszenia takiego wniosku postępowania te mogą toczyć się samodzielnie, do czego Doktorantka nie odniosła się. Omawiając uczenie się kolejnych wierzycieli do wszczętej egzekucji z nieruchomości zasadnie dokonuje analizy uwzględniając nie tylko art. 927 k.p.c., ale także regulacje ustawy o

postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Prowadzi także rozważania w przedmiocie kolejnego wpisu w księdze wieczystej wskazując, na dokonanie ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji z nieruchomości w księdze wieczystej które rozciąga swoje skutki na wierzycieli którzy przyłączają się do egzekucji z nieruchomości dłużnika i odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z 2007 r.. Zagadnieniem, którego analizy brakuje, a aktualnym na gruncie orzecznictwa jest dopuszczalność skargi kasacyjnej od wpisu przyłączeniu się kolejnego wierzyciela do egzekucji. W przedmiocie tym wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy wskazując, że wpisy ostrzeżeń i wzmianek o charakterze wypadkowym mają jedynie na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania wieczystoksięgowego lub innego albo zabezpieczenie skuteczności ewentualnego orzeczenia i nie mogą być zaliczone do rozstrzygnięć co do istoty sprawy kończących postępowanie w sprawie (m.in. postanowienie SN z 4 stycznia 2019 r., IV CSK 264/19, LEX nr 2602134; postanowienie SN z 18 kwietnia 2018 r., IV CZ 19/18, LEX nr 2515717; Postanowienie SN z 24.09.2015 r., V CSK 690/14, OSNC-ZD 2017, nr 3, poz. 38).

W rozdziale piątym Doktorantka podejmuje analizę zarządu zajętej nieruchomości. Autorka zasadnie wskazuje, że podstawową zasadą jest pozostawienie zajętej już nieruchomości pod wybranym zarządem dłużnika. Słusznie zwraca uwagę, że podstawowym celem powołanego zarządu jest zabezpieczenie prawidłowego toku egzekucji i zasadą powinno być pozostawienie nieruchomości w zarządzie dłużnika do którego stosuje się w wyznaczone przepisy o zarządcy. Wskazuje, że w sprawach ustanowienia zarządu nad użytkowaniem nieruchomości mamy do czynienia przede wszystkim z ingerencją pośrednią sądu.

Dokonując analizy wskazuje że zarząd nad zajętej nieruchomości wykonywany jest przez wyznaczonego do tego dłużnika i co ważne powstaje z mocy prawa już z chwilą zajęcia danej nieruchomości odnosi się jednak także do zagadnienia zmiany zarządcy wskazując, co niezrozumiale, że możliwe jest odjęcie dłużnikowi zarządu nad zajętej nieruchomości na wniosek z urzędu. Brzmienie art. 931 § 2 k.p.c. wskazuje, że jest to działanie podejmowane przez sąd który ustanowi innego zarządcę. Autorka dokonuje także analizy przyczyn odjęcia zarządu określając osoby legitymowane do złożenia wniosku o zmianę zarządcy. Porusza także zagadnienia wiążące się ze zmianą zarządcy na rzecz licytanta, który podał najwyższą cenę. Doktorantka odnosi się także do problematyki zbycia zajętej nieruchomości w zakresie sprawowania zarządu. Jak wskazuje, odnosząc się do celu w jakim ustanowiono instytucję zarządu określenie: „rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie” musi być interpretowane w taki dokładny sposób, że zbycie nieruchomości nie

ma wpływu na powołany zarząd zajętej nieruchomości. Konkluduje, że zbycie danej nieruchomości nie ma znacznego wpływu na zarząd zajętej nieruchomości, a zatem skoro pierwotnie zarząd przysługiwał dłużnikowi, czyli zbywcy nieruchomości, to mimo późniejszego zbycia tej nieruchomości to właśnie on musi pozostać zarządcą z mocy ustawy.

Omawiając wprowadzenie w zarząd zaznacza, że przekazanie zarządu nad zajętej nieruchomości dłużnikowi następuje przede wszystkim poprzez sam fakt zajęcia nieruchomości i jednocześnie nie wymaga wydawania przez komornika sądowego albo też sąd sprawujący nadzór nad toczącym się postępowaniem egzekucyjnym orzeczenia w tej kwestii, zaś celem jest utrzymanie nieruchomości w stanie nie gorszym niż była. Odnosi się także do nadzoru sądu nad sprawowaniem zarządu.

W końcowej części tych rozważań Doktorantka przedstawia prawa i obowiązki zarządcy. Określa czynności zwykłego zarządu i przekraczające zwykły zarząd. Co istotne, w orzecznictwie celem dookreślenia właściwego postępowania zarządcy konstruuje się model należytej staranności, którego odniesienia zabrakło w opracowaniu. Wskazuje się, że zlecenie zobowiązuje zleceniobiorcę do starannego działania a nie do osiągnięcia określonego z góry rezultatu a jego zasadniczym obowiązkiem jest dążenie do dokonania wyznaczonych mu czynności. Przy działaniu obowiązuje zleceniobiorcę należyta staranność mierzona dyspozycjami art. 355 k.c. Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, co oznacza, że staranność wymagana w stosunkach danego rodzaju będzie musiała być uwzględniana w odniesieniu do wiedzy, doświadczenia i umiejętności praktycznych, jakie wymagane są od przedsiębiorcy podejmującego się określonej działalności, bowiem osoba ta nie tylko ma większą wiedzę i doświadczenie niż osoba nieprowadząca takiej działalności, ale jest od niej rzetelniejsza i ma większą zdolność przewidywania. Należyta staranność zleceniobiorcy sprawującego zarząd nieruchomością w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, nie oznacza staranności wyjątkowej, lecz dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu jakiego działanie dotyczy, oraz okoliczności, w których działanie następuje. (tak m.in. wyrok SA w Krakowie z 25 października 2017 r., I ACa 418/17, LEX nr 2457592). Autorka natomiast szeroko odnosi się do legitymacji zarządcy w postępowaniu i jego odpowiedzialności. Na aprobatę zasługuje także poruszenie zagadnień wiążących się z zakresem czynszu najmu i dzierżawy i uprawnienia do jego pobierania, co rodzi wątpliwości w praktyce.

Wnioski umieszczone w zakończeniu pracy stanowią syntetyczne całościowe podsumowanie dokonywanych przez Doktorantkę analiz ze zwróceniem uwagi na zagadnienia wniosku o wszczęcie egzekucji z nieruchomości, czy ograniczenia egzekucji z nieruchomości wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego, co jak zostało wskazane stanowi bardzo aktualny i ciekawy fragment pracy. Autorka akcentuje najważniejsze czynności, jak np. wezwanie do zapłaty, które rodzą istotne skutki procesowe, czy brak unormowania w kodeksie postępowania cywilnego dokładnych wymogów wniosku egzekucyjnego o skierowanie egzekucji do nieruchomości dłużnika oraz określenia poszczególnych elementów tych wniosków. Co bardzo pozytywne, zawiera także postulaty *de lege ferenda* jak np. odnośnie do art. 952¹ k.p.c. wskazując, że unormowania tego rodzaju powinny dotyczyć wszystkich zajmowanych nieruchomości.

IV.

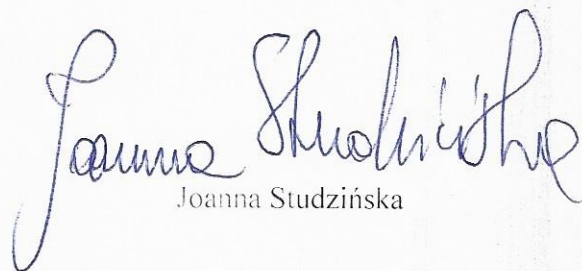
Podsumowując, rozprawa doktorska mgr Agnieszki Koniecznej została przygotowana na bardzo dobrym poziomie merytorycznym i jest ciekawym opracowaniem tematu, także z punktu widzenia praktycznego uczestników postępowania egzekucyjnego tym bardziej, że wiele poruszonych wątków wiążących się ze sprzeciwem małżonka czy przyłączeniem kolejnego wierzyciela wciąż rodzi wątpliwości w doktrynie i praktyce sądowej.

Jak zostało wskazane, istotnym walorem pracy jest sięgnięcie do szerokiego wachlarza poglądów doktryny z jednoczesnym wykorzystaniem praktyki i zastosowaniem metody empirycznej.

Autorka prezentuje prawidłowy warsztat badawczy wskazujący na dojrzałość naukową i umiejętność analizy. Praca jest napisana przejrzystym i przystępnym dla czytelnika językiem. Drobne uchybienia językowe (np. s. 29 czy 136), terminologiczne czy redakcyjne, brak np. rocznika i numeru czasopisma w przypisie 677 na s. 178, a także powołane nieaktualne publikatory ustaw (s. 136) nie umniejszają pozytywnej oceny strony redakcyjnej i językowej przygotowanej rozprawy doktorskiej. Zdania formułowane przez Doktorantkę są proste i przejrzyste, nie budzą wątpliwości co do znaczenia i treści, zaś wywód logiczny i pozostający konsekwencją przyjętej konstrukcji pracy. Doktorantka przedstawiając poglądy doktryny lub orzeczenia dokonuje ich samodzielnej oceny i formułuje konkluzje odpowiadające.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Agnieszkę Konieczną rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk

społecznych w dyscyplinie nauki prawne, gdyż spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1669).


Joanna Studzińska